Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VI. | ŁÓDŹ PONIEDZIAŁEK, 11 MARCA 1929 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 69

Pojedynek amerykański oficerów.

Niezwykła tragedja rozegrała się wczoraj w jednym z nocnych lokalów Lwowa.

Kapitan Marjan Majewski z IV dyonu art. został zabity.

Lwowski korespondent „Republiki" (Sz.) telefonuje:

W dniu dzisiejszym Lwów został zelektryzowany wiadomościa o samobójstwie kapitana, który przez cała noc bawił w lokalu nocnym w większym towarzystwie.

Wydział śledczy policji lwowskiej otrzymał zawiadomienie, że w lokalu „Bag tela"

OFICER JAKIŚ POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

Policja stwierdziła, że denatem jest rotmistrz IV Dyonu Artylerji Konnej, Marian Majewski.

Strzał rewolwerowy nie wskazuje na samobójstwo.

LECZ NA MORDERSTWO,

bowiem Majewski padł nie z kuli własnego rewolweru, lecz z rewolweru kapitana Junka.

Według szczegółów zebranych przez Waszego korespondenta, sprawa przedstawia się następująco:

W sobotę rano pociągiem pośpiesznym przybyli do Lwowa z Warszawy rotmistrz IV DAK. Marian Majewski, kapitan Junk, oficer do specjalnych zleceń przy M. S. Wojsk., rotmistrz Henryk Dąbrowski z 13 D.A.K., kapitan rezerwy Ludomir Wolski i dwie nieznane niewiasty.

Towarzystwo to przybyło do Lwowa, aby poznać miasto i zabawić się. Przez cały dzień zwiedzali Lwów, wieczorem byli w teatrze, a następnie udali się do nocnego lokalu.

Wszyscy siedzieli w loży.

OKOŁO 4-EJ NAD RANEM PANOWIE Z PANIAMI PRZESZLI DO BARU.

Po kilku minutach wyszedł rotmistrz Majewski, a gdy przez dłuższy czas nie wracał, przyszli do niego na sale kapitan Dąbrowski i Wolski.

Niemal w ich obliczu

PADŁ STRZAŁ REWOLWEROWY,

który pozbawił życia Majewskiego.

Denat strzelił do siebie z rewolweru kapitana Junka, albowiem własnego nie posiadał.

Rewolwer ten pożyczył on na godzinę przed tem od kapitana Junka.

Wedle takiego przedstawienia faktów mielibyśmy do czynienia z samobójstwem.

Wczoraj późnym wieczorem jednak otrzymaliśmy wiadomość, że padły dwa strzały : jeden padł w obecności kapitana Junka, który przed przybyciem Dąbrowskiego i Wolskiego na sale, już tam się znajdował.

Gdy ci się zjawili

MAJEWSKI JESZCZE ŻYŁ.

Wówczas dopiero padł drugi strzał, który pozbawił życia Majewskiego. W końcu stwierdziliśmy, że tłem tragedji jest

POJEDYNEK AMERYKAŃSKI.

700 rolników odznaczonych „Krzyżami Zasługi".

Wielkie uroczystości w stolicy.

Warszawa. 10 marca.

W dniu dzisiejszym odbyło sie w stolicy szereg uroczystości, związanych z odznaczeniem krzyżem zasługi działaczy za pracę nad podniesieniem drobnego rolnictwa. Około 700 rolników z całej Polski przybyło na uroczystości te do Warszawy. O godz. 10 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele OO Jezuitów.

O godz. 15.30 odbyło się w Teatrze Wielkim przedstawienie, które zaszczycił swoją obecnością p. Prezydent z małżonką. W chwili ukazania się p. Prezydenta, w loży, orkiestra odegrała hymn, a obecni wznieśli gromki okrzyk „Niech żyje"! Z teatru uczestnicy uroczystości udali się na Zamek, gdzie ustawili się w sali balowej. O godz. 20 wszedł na salę p. Prezydent, witany przez obecnych gromkimi okrzykami. W odpowiedzi na serdeczne powitania przedstawicieli drobnego rolnictwa p. Prezydent wygłosił przemówienie:

Po przemówieniu p. Prezydenta nastąpił akt dekoracji krzyżami zasługi, złotemi, srebrnemi i bronzowemi 636 zasłużonych działaczy. Po akcie tym odbył się raut, który zaszczycił p. Prezydent z małżonką, przedstawiciele rządu z p. premjerem Bartlem na czele, delegaci organizacji i t. d. Raut przeciągnął się do godz. 23-ej.

Dekorowani zasłużeni rolnicy pozostają w Warszawie przez dzień jutrzejszy dla zwiedzenia miasta.

Slub hr. Zamoyskiego z infantką Izabellą.

Madryt, 10 marca.

Dzisiaj odbyły się uroczyste zaślubiny infantki Izabelli z hr. Zamoyskim w kaplicy pałacu królewskiego. Żałobę po królowej matce Marji Krystynie na dzień dzisiejszy zniesiono.

W uroczystości wzięli udział, oprócz pary królewskiej i dzieci, matka i siostra narzeczonego, ksiądz Guise, hr. Władysław Sobański, poseł polski w Madrycie, premjer hiszpański, minister sprawiedliwości i wielu członków wysokiej arystokracji.

Po uroczystej mszy celebrowanej przez kardynała Primata Segura odbyła się w pałacu królewskim uczta weselna wydana na 50 osób.

Młoda para uda się niezwłocznie w podróż poślubną dookoła Hiszpanji, poczem hr. Zamoyscy wyjadą do majątku ~wego w Polsce.

Gen. Kuliński na ławie oskarżonych.

Proces — w warszawskim sądzie wojskowym.

Z Warszawy donoszą:

W wojskowym sądzie okręgowym, rozpoczęto protest przeciw gen. Mieczysławowi Kulińskiemu byłemu szefowi sztabu generalnego i ostatnio b. dowódcy O. K. Kraków.

Rozprawie przewodniczy gen. Śliwiński.

Akt oskarżenia stawia dwa zarzuty: że gen. Kuliński dopuścił się niedbalstwa służbowego, które umożliwiało nadużycia jego adjutantowi kapitanowi Remerowi i że wyjeżdżając w sprawach swego osiedla do Agatówki pod Równem na podstawie kredytowanego dokumentu podróży, kazał swemu płatnikowi por. Lejczakowi, wypłacać sobie koszta tej podróży w formie 5-dniow. diet w łącznej kwocie 90 złotych, które mu nie przysługiwały.

Przez ten czyn — opiewa akt oskarżenia — gen. Kuliński dopuścił się przekroczenia władzy służbowej względem podwładnego, skłaniając go do bezprawnych wypłat.

Adjutant gen. Kulińskiego, kpt. Remer, skazany już został na dwa lata ciężkiego więzienia oraz wydalenie z wojska.

Gen. Kuliński pociągnięty został obecnie do odpowiedzialności za to, że nie kontrolował rachunków, które Remer składał ze wspólnych z nim podróży służbowych i że zaniedbał kontroli dokonywanych przez Remera zakupów, oraz gospodarki funduszem dyspozycyjnem — co umożliwiło dokonanie szeregu nadużyć i defraudacji przez kpt. Remera.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, gen. Kuliński, występujący w ubraniu cywilnem, do winy się nie przyznał, dowodząc, że nie miał powodu nie ufać kpt. Remerowi, zresztą obowiązki kontroli spoczywały na szefie sztabu O. K.

Proces potrwa parę dni.

Kto będzie następcą Stresemanna?

BERLIN, 10 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W kołach niemieckiej partji ludowej wymieniają jako kandydata na ministra spraw zagranicznych w razie ustąpienia d-ra Stresemanna —obecnego ministra gospodarki d-ra Curtiusa — drugiego przedstawiciela partji ludowej w obecnym gabinecie Rzeszy.

***

BERLIN, 10 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Biuro Wolfa donosi, że urlop wypoczynkowy min. Stresemanna potrwa około 3-ch tygodni. Podróż dr. Stresemanna z Riviery, gdzie wyjeżdża on we wtorek oczekiwany jest dopiero po Wielkiej Nocy.

Wielki zjazd faszystów.

RZYM 10 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś odbył się pierwszy od pięciu lat wielki zjazd faszystowski, na którym Mussolini wygłosił wielka mowę polityczną. Obrady zjazdu odbywaja sie w operze królewskiej, a oprócz delegatów ze wszystkich części Włoch, biorą z nich udział członkowie rządu rady faszystowskiej, kandydaci na posłów do parlamentu i t. d.

Rzym, 10 marca

Prowadzone są intensywne przygotowania do wyborów. Kondydaci do parlamentu wygłosili przed wyborami około 300 mów, charakteryzując 6 lat panowania regimeu faszystowskiego i osiągnięte wyniki:

Mussolini na odbytem dziś specjalnem zebraniu prefektów prowincji nakreślił plan przemówień w następswie zostaną wygłoszone przez prefektów.

5 miljonów dolarów spadku po Otrąbku z Ameryki.

Częstochowa, 10 marma.

Niebywałą sensację wśród mieszkańców Kamienicy Polskiej pod Częstochową wywołała wiadomość o olbrzymim spodku 5 miljonów dolarów, jaki ma przypaść dla rodziny Otrąbków po zmarłym w Ameryce Macieju Otrąbku.

Do tak ponętnej schedy znalazło się odrazu mnóstwo spadkobierców, którzy starają się o potrzebne dowody.

Niezwykły powód złożenia apelacji sądowej.

Warszawa, 10 marca.

Beznadziejny pod względem prawnym stan sprawy Werbickiego i Atamańczuka morderców ś. p. kuratora Sobińskiego, skazanych przed miesiącem, spowodował ich obrońców przy motywowaniu rekursu przeciwko wyrokowi, do powołania się na rzekomy fakt, iż przewodniczący trybunału, ogłaszając wyrok, miał opuścić w formule słowa: „W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej". Na okoliczność te maja obrońcy powołać świadków.

Okrutny mord całej rodziny na pograniczu polsko-litewskim.

Z Wilna donoszą:

W miejscowości Dubno na pograniczu polsko-litewskiem do domu Michała Hałkowa wtargnęło kilku bandytów, którzy zażądali wydania im pieniędzy.

Kiedy Hałkow odmówił, bandyci rzucili się na niego, i zaczęli go bić. Równocześnie zaatakowali żone i czworo dzieci Hałkowa. Całą rodzinę poddano strasznym torturom. Wyłamywano palce, wydłubywano oczy, wyrywano włosy, katowano i bito do utraty przytomności

Hałkow nie chciał jednak zdradzić, gdzie przechowuje pieniądze.

Wówczas jeden z bandytów, chwycił 14-letnią córkę Hałkowa, i wepchnął ją głową do rozpalonego pieca.

Widząc to, nieszczęśliwy ojciec zawołał:

— Wydam wam pieniądze! Weźcie wszystko!

Bandyci zrabowali pieniądze i kilkunastu strzałami, wymordowali całą rodzinę Hałkowa.

Prawdopodobnie bandyci przybyli z terytorium Litwy.

Zgon najstarszego polaka w Berlinie

Berlin, 10 marca.

Najstrszy mieszkaniec Berlina, Polak Walenty Adamczyk, zmarł w szpitalu przytułku dla starców w Buch.

Adamczyk urodzony 30 stycznia 1823 roku w Wielkopolsce, zachował mimo bliblijnego wieku do ostatniej chwili pełną żywość umysłu.

200 polaków zamordowanych

na podstawie wyroków kapturowych.

Bytom, 10 marca.

Morderstwa plebiscytowe na Górnym Śląsku wyjaśniło dochodzenie przeciwko tajnej organizacji bojowej Rossbacha w procesie szczecińskim.

Na podstawie zeznań świadków udowodniono, że organizacja Rossbacha była tajną częścią Reichswehry, zakonspirowaną przed międzynarodową komisją kontrolną.

Działała ona w roku 1920 na Pomorzu następnie zaś przerzucona była na odcinek górnośląski, gdzie występowała czyn nie na froncie oraz na tyłach i tam na podstawie tajnych wyroków kapturowych dokonała około 200 morderstw na Polakach.

Rewelacyjne te wyniki procesu niechybnie znajdą odgłos na terenie międzynarodowym.

Ostre tarcia w łonie kominternu

Bucharin organizuje blok przeciw Stalinowi.

Berlin, 10 marca.

Rosyjscy socjal-demokraci otrzymali z Moskwy szereg doniesień o starciach między przywódcami partji komunistycznej, które przybrały formy rozpoczynającego się rozkładu Kominternu.

Odczytanie w komisji centralnej listu Kamieniewa, w którym ten donosi, że Bucharin, redaktor „Prawdy", członek Polibiura, przywódca Kominternu usiłował go nakłonić do przyłączenia się do bloku, skierowanego przeciw Stalinowi, wywołało gwałtowną eksplozję.

Nastrój posiedzenia był do tego stopnia złowieszczy i deprymujący, że Bucharin stracił panowanie nad sobą i wybuchnął histerycznem łkaniem.

Bucharin złożył następnie wszystkie piastowane przez siebie godności.

W związku z tymi wypadkami panuje w kołach komunistycznych obawa przed nieoczekiwanemi wypadkami. Coraz uporczywiej powtarzają się pogłoski o przygotowaniu zamachu stanu.

Borah przeciw Chamberlainowi

Angielski minister spraw zagranicznych ma być przeciwnikiem paktu Kelloga.

Londyn, 10 marca.

(Agencja Telegraficzna „Express")

Donoszą z Nowego Yorku, że przewodniczący komisji do spraw zagranicznych senatu Borah zaatakował Chemberlaina za jego wynurzenia o pakcie Kelloga. Borah oświadczył między innemi że oświadczenia Chamberlaina bynajmniej nie są niespodzianką, ponieważ wiadomo, że angielski minister spraw zagranicznych w gruncie rzeczy jest przeciwnikiem paktu przeciwwojennego. Do pewnego stopnia udało mu się za pomocą notdyplomatycznych storpedować pakt Kelloga i układy w Locarno. Jako dowód stanowiska Chamberlaina należy uważać angielsko-francuski układ morski. Chamberlain nie może się dziwić „że ameryka-nie budują krążowniki jeżeli taki mąż stanu jak on szydzi ze środków „które obmyślano celem usunięcia tarć międzynarodowych w drodze pokojowej. Pozatem Borah, oświadczył, że wynurzenia Chamberlaina nie mogą być miarodajne dla ogólnego nastroju panującego w narodzie angielskim.

Hoover wyśle komisję do Rosji

dla zbadania sytuacji ekonomicznej.

Londyn, 9 marca.

„Times" donosi z Waszyngtonu, że w tamtejszych kołach politycznych panuje opinja, iż poważną część polityki prezydenta Hoovera będzie stanowiło rozważanie na temat stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonemi, a rządem sowieckim. Mówią o zamiarze wysłania do Rosji Sowieckiej komisji ekonomicznej dla zbadania stanu rzeczy w Rosji.

Kronika policyjna.

W dniu wczorajszym kronika Pogotowia Ratunkowego zanotowała 4 wypadki zamachów samobójczych popełnionych na tle rozstroju nerwowego wy wołanego brakiem pracy.

Jeden z nich mianowicie miał miejsce przy ulicy Lipowej nr. 21, gdzie targnął się na własne życie 48-letni Bolesław Szymański, podcinając sobie krtań brzytwą.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego odwiózł go do szpitala św. Józefa.

Drugi wypadek miał miejsce przy ulicy Zawiszy nr. 31, w domu tym usiłowała się otruć zażyciem większej dozy jodyny 17-letnia Weronika Miłczarek.

Podobny wypadek zdarzył się przy ulicy Zakątnej nr. 44.

Zamieszkały tam Mojżesz Wejnert, otruł się jodyną.

Wreszcie na dworcu Łódź-Kaliska nieznany Wojciech Nogal, bezdomny zażył większą dozę jodyny. Lekarz pogotowia ratunkowego odwiózł go do szpitala im Poznańskich (p).

Dalszy ciąg turnieju

o puhar „Expressu Wieczornego.

W sobotę i niedzielę uzyskano następujące wyniki w turnieju o puhar „Expressu":

Sobota:

Zjednoczone — Przemysłówka 30:0 (walcower) z powodu wycofania się z turnieju Przemysłówki jako drużyny szkolnej.

Hasmonea — W. K. S. 26:10 (13:6) Nadspodziewane zwycięstwo Hasmonei, która czyni znaczne postępy. Przyjaciele—Kadimah 24:14 (8:3). Sędzia p. Łuchniak.

Niedziela:

Widzew—Kaliski 31:28 (14:9). Sędzia por. Woskowicz. Odrodzenie—T.U.R. 33:29 (25:24). Sędzia p. Robakowski. Absolwenci — H. K. S. 31:17 (22:13). Sędzia p. Łuchniak.

O kontakt ze społeczeństwem.

Ministerstwo poczt i telegrafu winno utworzyć radę pocztową.

Dowiadujemy się, iż organizacje i zrzeszenia gospodarcze i społeczne wystosowały do ministerstwa poczt i telegrafów niezwykle ciekawy i doniosły memorjał, odnośnie usprawnienia poszczególnych działów ministerstwa.

Memorjał podkreśla że ministerstwo przemysłu i handlu posiada kontakt ze społeczeństwem przez izby przemysłowo-handlowe, ministerstwo komunikacji — przez specjalną instytucję o charakterze doradczym, a mianowicie radę kolejową. Jedynie ministerstwo poczt. telegrafów i telefonów, mimo, iż przez swój charakter najbardziej powinno stykać się ze społeczeństwem, kontaktu tego nie posiada.

W sprawach poczty znanem jest znaczne opóźnienie w doręczaniu listów. Czasem z okolicy otrzymuje się list później, niż z Londynu lub Paryża.

Listy ekspress doręczane są bardzo często później niż zwykłe. W obrocie pieniężnym z zagranicą, mimo zupełnego ustabilizowania waluty naszej nie rozwinięto jeszcze odpowiednio do potrzeb życia gospodarczego, obrotu przekazowego z zagranicą.

W konkluzji memorjał stwierdza, że w sprawie rozbudowy sieci pocztowej, telegraficznej i telefonicznej i przystosowania planów rozwoju tej sieci do żywotnych potrzeb życia publicznego, nie zasięga się absolutnie opinji zainteresowanych, którym na sprawności komunikacji poczto - telegraficznej najbardziej zależy.

To też pierwszem wskazaniem ministerstwa powinno być utworzenie na wzór istniejącej rady kolejowej — państwowej rady pocztowej, która spełniała by rolę organu doradczego i opinjodawczego. Do rady tej weszliby przedstawiciele większych miast i zrzeszeń gospodarczych.

Przez ten kontakt ze społeczeństwem usprawni się funkcjonowanie urządzeń instytucji publicznych, szczególnie zaś oddziałów lokalnych poczt, telefonów i telegrafów. a.

Pierwsza niespodzianka fioletowych.

Turyści remisują z Polonją 2:2.

Warszawa, 10 marca.

Nie bez powodów, łódzki świat sportowy z niepokojem oczekiwał wieści z Warszawy, gdzie wczorajszej niedzieli grał zespół łódzkich Turystów z tamtejszą Polonją. Turyści przystąpili do gry bez najmniejszego treningu i nadomiar złego przyjechali do Warszawy bez rezerwy za Kubika Aleksandra, który w ostatniej chwili nie pojechał.

Fioletowi są drużyną niespodzianek. Kiedy opinja publiczna jest zgodna co do ich porażki, wtedy oni „nie, żeby potrzebować, ale jej na złość" sprawiają miłe rozczarowania. Tak też było wczoraj.

Miejsce nieobecnego „Olka" zajął... Pawełkiewicz, zawodnik rezerwowego zespołu Polonji. Drużyna łódzka wystąpiła więc w składzie następującym: Michalski; Pawełkiewicz, Karasiak, Kahan, Szulc, Kubik Stefan, Michalski Błaszczyński, Ałaszewski II. Stolarski Hermans.

Przebieg gry — rzecz zrozumiała,— nie stał na wysokim poziomie. W pierwszej połowie gry lekka przewaga fioletowych nie jest wyzyskana. W 6-ej minucie Ałaszewski zdobywa prowadzenie dla łodzian, wyrównuje jednak Emchowicz i następnie Olasek zdobywa drugi punkt dla barw stołecznych. Na kilka minut przed końcem udaje się Hermansowi wyrównać.

Zawodami kierował p. Krukowski Publiczności około 700 osób.

Obszerniejsze sprawozdanie przynie sie dzisiejszy „Express Wieczorny".

Widzew—Ł.K.S. 2:0 (1:0).

Inauguracja sezonu footbalowego w Łodzi.

W dniu wczorajszym nastąpiło w Łodzi oficjalne otwarcie sezonu footbalowego. Mecz Ł. K. S. — Widzew miał właściwie charakter treningowy, a mimo to spora ilość widzów zjawiła się na boisku Ł. K. S. Widzew grał bardziej bojowo, Ł. K. S. zbyt dużo kombinował nie umiejąc przystosować się do rozmokłego terenu. Bramki dla Widzewa zdobyli: Strzelczyk i Uptas. Sędziował p. Izrael. Ł. K. S. II — TUR. 3:2.

Por. Kuźnicki mistrzem

szermierczym D. O. K. IV.

W dniach 8, 9 i 10 b. m. odbywały się zawody szermiercze o mistrzostwo K.O.K. IV dla oficerów i podoficerów oraz dla grupy w. f. i p. w. W dniu wczorajszym odbywały się finały, przyczem w ogólnej klasyfikacji wyniki przedstawiają się następująco: klasa A grupa oficerska: I miejsce i tytuł mistrza D. O. K. IV zdobył po raz trzeci por. Kuźnicki, wygrywając puhar na własność. W klasie B. grupy oficerskiej I miejsce zajął por. Więcek.

W klasie A grupy podofic. I miejsce zajął sierżant Rudnicki, w klasie B grupy podof. I miejsce zajął st. sierż. Duszkiewicz. W grupie w. f. i p. w. I miejsce zajął Mirowski z Gimn. Piłsudskiego.

Organizacja zawodów wzorowa. W dniu wczorajszym zawody zaszczycił swą obecnością dowódca O. K. IV gen. Małachowski.

Szczegółowe sprawozdanie w jutrzejszym „Expressie".

KRONIKA

MARZEC
11
Poniedziałek

Dziś: Konstantyna
Jutro: Grzegorza W. P.

Wschód słońca o g. 6.01
Zachód słońca o g. 5.42
Wschód ks. o g. 6.33
Zachód ks. o g. 5.36
Długość dnia 10.52
Przybyło dnia 3.52.

Szosy w województwie łódzkiem
będą asfaltowane.

Zły stan dróg publicznych, a szczególnie szos wielkich na terenie województwa łódzkiego zwrócił uwagę władz centralnych, które postanowiły w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych doprowadzić je do porządku. W tym celu opracowany został plan, wprowadzenia szos asfaltowych na najbardziej ruchliwych odcinkach drogowych. Jak się dowiadujemy, między innemi wysuwany jest projekt asfaltowania szosy pomiędzy Łodzią a Warszawą. Dla pokrycia tej szosy użyte będą specjalne gatunki trwałego asfaltu. (p).

Szczegółowe przepisy
dla egzekutorów podatkowych.

Jak się dowiadujemy, łódzka izba skarbowa wydała, z polecenia ministerstwa, swym egzekutorom podatkowym specjalne książki, zawierające przepisy o ich obowiązkach i o procedurze postępowania egzekucyjnego.

Przepisy te, między innemi, nakazują egzekutorom, we wszelkich wątpliwych wypadkach zwracać się z zapytaniami telefonicznie do naczelników właściwych urzędów podatkowych. Jest to zarządzenie bardzo doniosłe, umożliwi bowiem w wielu wypadkach odroczenie wyznaczonych licytacji. (i).

Każda wyprzedaż
musi być zarejestrowana w urzędzie przemysłowym.

Jak się dowiadujemy, urząd przemysłowy w Łodzi zwracać będzie uwagę na fakt umieszczania przez wiele sklepów napisów w swych oknach wystawowych, w rodzaju „Tani Tydzień", „Wielka sprzedaż resztek" i t. d.

Chodzi o to, iż wywieszenie podobnych napisów jest równoznaczne z ogłoszeniem wyprzedaży i wymaga rejestracji w myśl przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. (i).

Firma Ejtingon ofiarowała 3 tysiące zł.
na „Dom Polski" w Lipsku.

W swoim czasie Polski Komitet Opieki Społecznej w Lipsku ogłosił odezwę w której wykazuje konieczność zorganizowania należytej opieki kulturalnej nad tą częścią wychodźtwa polskiego, które przybywa do Niemiec, a w szczególności do Saksonji na roboty sezonowe.

Liczba polskich uchodźców w Niemczech Środkowych dochodzi do 60.000 osób znajdujących się tamże przeważnie w opłakanych warunkach materjalnych i kulturalnych, co wymaga wytężonej i troskliwej opieki społeczeństwa naszego, jeśli uchodźtwo to niema stać się nową stratą narodową.

W tym też celu Komitet Opieki Społecznej w Lipsku przystąpił do zrealizowania projektu własnego „Domu Polskiego" jako środka opieki kulturalnej i społecznej.

Na skutek tej odezwy firma włókiennicza w Łodzi B-ci Ejtingon, ofiarowała na ten cel 3.000 zł. która to suma przekazana została na ręce Polskiego Komitetu Opieki Społecznej w Lipsku (w).

Brat mści hańbę swej siostry
Zabójstwo sutenera Wacława Krzysztofika w Tomaszowie.

Wczoraj w Tomaszowie o g. 8 wieczorem ul. Słoneczna zaludniła się niezliczonemi tłumami zwabionemi strzelaniną rewolwerową. Jak stwierdzono, odbył się tam krwawy samosąd, dokonany przez trzech osobników na niejakim Wacławie Krzysztofiku znanym władzom policyjnym sutenerze, zamieszkałym w Tomaszowie Mazowieckim przy ul. Słonecznej 7. Krzysztofik w chwili gdy wracał do domu, napadnięty został przez trzech osobników, z których jeden wystrzelił kilkakrotnie do Krzysztofika z rewolweru raniąc go ciężko w brzuch, pierś i głowę. Do ciężko poranionego Krzysztofika wezwano Pogotowie Miejskie, które odwiozło go do szpitala, gdzie wkrótce ranny zmarł.

Policja miejscowa idąc śladami morderstwa aresztowała wkrótce niejakiego Józefa Zielenowskiego, zamieszkałego w Tomaszowie Mazowieckim.

Jak stwierdziło dochodzenie, morderstwa dokonał Zielenowski wespół z dwoma swemi przyjacielami, których nazwiska nie chciał ujawnić. Zapytywany dlaczego dopuścił się tak karygodnego czynu, Zielenowski oświadczył, że zmuszony był zemścić się na Krzysztofiku, za to iż uwiódł on siostrę jego, doprowadził ją do upadku moralnego, wreszcie uczynił z niej narzędzie lekkiego zarobku, czerpiąc z procederu przez nią uprawianego znaczne dochody. Zemstę planował od dawna. Wreszcie zdobywszy rewolwer i dobrawszy sobie kompanów pomocnych mu w tym dziele plany swe zrealizował i uczucie zemsty nasycił, zamordowaniem Krzysztofika. Wobec takich zeznań

Józef Zielenowski

został aresztowany i oddany do dyspozycji sędziego śledczego.

Ze względu na to że Zielenowski nie chciał wydać wspólników swych, władze policyjne zmuszone są prowadzić dochodzenie nadal celem poszukania pozostałych sprawców morderstwa, którzy prawdopodobnie z Tomaszowa Mazowieckiego zbiegli do miast okolicznych.

Smierć 7-letniego chłopca
pod kołami tramwaju

W dniu wczorajszym ulica Główna była widownią mrożącego krew w żyłach wypadku.

Około godziny 3 po południu ulicą Główną posuwał się całym pędem tramwaj linji Nr. 17. W chwili, gdy znajdował się nieopodal domu Nr 46, nagle straszliwy krzyk przedarł powietrze.

Okazało się wówczas, że motorniczy tramwaju Czapliński, nie spostrzegłszy przechodzącego w tej chwili przez jezdnie chłopca, najechał nań.

Dopiero na krzyk przechodniów, mimowolnych świadków tego wypadku, motorniczy począł hamować tramwaj. Lecz było już zapóźno. Koła obu wagonów tramwajowych przeszły przez ciało chłopca, przepoławiając je. Na szynach leżały okrwawione zwłoki nieszczęśliwego chłopca.

Wezwany natychmiast na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon, przybyła zaś policja wszczęła dochodzenie celem stwierdzenia tożsamości chłopca.

Jak się okazało, przejechanym na śmierć chłopcem, jest 7-letni Juliusz Bruszecki, zamieszkały przy ulicy Głównej nr. 46.

Zwłoki jego zostały przewiezione do prosektorjum miejskiego. (w).

Plan regulacji miasta
przedmiotem obrad właścicieli nieruchomości z przedstawicielami magistratu.

Plan regulacji Łodzi opracowany przez prof. Michalskiego, wywołał wiele sprzeciwów i objekcji, szczególnie ze strony właścicieli nieruchomości i działek gruntów, leżących w sferze zamierzeń regulacyjnych. Właściciele nieruchomości uważali, że ofiary, które należy ponieść dla dobra miasta, jak to przewidywał projekt prof. Michalskiego, są zbyt wielkie i krzywdzą ich w dosadny sposób.

Celem więc uwzględnienia wielu ich postulatów, magistrat postanowił wezwać po 4 przedstawicieli stowarzyszeń własności nieruchomej na konferencję, celem zapoznania się z ich żądaniami, nim projekt prof. Michalskiego wejdzie pod obrady magistratu i rady miejskiej.

Konferencja ta odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 6-ej po poł. w sali posiedzeń rady miejskiej (i).

Dozorcy domowi przystąpią do strejku
w środę, dn. 13 marca.

W dniu wczorajszym w lokalu Domu Ludowego przy ulicy Przejazd 34 odbyła się zapowiedziana międzyzwiązkowa konferencja dozorców domowych w sprawie przedsięwzięcia ostatecznych środków dla poparcia swych żądań.

W konferencji tej brali udział obok przedstawicieli Chrześcijańskiego Związku Zawodowego przedstawiciele Związku Klasowego.

Z ramienia Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Dozorców Domowych przemawiał kierownik warszawskiego związku dozorców domowych, poseł Łabęda kierownik związku okręgowego p. Mruk, kierownik związku dozorców domowych p. Kubik oraz p. Dębczyński.

Z ramienia Związku Klasowego przemawiali kierownik Lancman oraz członkowie zarządu pp. Hofman i Brzeziński.

Po wysłuchaniu licznych referatów, zebrani w liczbie około 2000 osób uchwalili następującą rezolucję:

Wobec tego, iż właściciele nieruchomości zignorowali żądania dozorców do ... i chęć polubownego załatwienia sprawy (przyznanie specjalnego dodatku na opłacenie siły pomocniczej, jaka wynajęta została przez dozorców podczas mrozów) i nie udzielili odpowiedzi przez okres kilkumiesięczny, ani też nie przybyli na konferencję, narażając w ten sposób na dalsze straty uciążliwą pracę dozorców — zebrani na międzyzwiązkowej konferencji dozorcy domowi postanawiają nieodwołalnie proklamować strejk protestacyjny

NA ŚRODĘ 13 MARCA R. B.,

na wypadek niedojścia do porozumienia z właścicielami nieruchomości na konferencji w poniedziałek i wtorek. Jednocześnie zebrani wzywają wszystkich dozorców m. Łodzi do stawienia się na wiecu we wtorek, dnia 12 b. m. w wielkiej sali Domu Ludowego przy ulicy Przejazd 34.

Na wiecu tym zostanie wybrany komitet strejkowy i komisje dzielnicowe. O powyższej rezolucji zebrani postanowili zakomunikować Okręgowemu Inspektorowi Pracy p. inż. Wojtkiewiczowi oraz Łódzkiemu Staroście Grodzkiemu p. Strzemińskiemu. (w).

Marsz strzelców łódzkich
z okazji imienin marsz. Piłsudskiego.

Dorocznem zwyczajem dla uczczenia imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego Zarząd i Komenda Obwodu Związku Strzeleckiego Łódź - Powiat urządza marsz drużynowy w dniu 24 marca r. b. na trasie Łódź—Zgierz—Aleksandrów—Kały—Konstantynów—Łódź.

Marsz zawodniczy Związku Strzeleckiego ma charakter zespołowy o typie wybitnie wojskowym i odbywa się na przestrzeni 40 kilometrów. Jako zawody marszowe dostępne są dla wszystkich organizacji przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego wojska, policji, oraz klubów sportowych Województwa Łódzkiego.

Start nastąpi z placu Darowskiego. Zawodników obowiązuje specjalny regulamin który przewiduje że, zawodnik niema pod rygorem zdyskwalifikowania całego zespołu oddawać jakichkolwiek rzeczy komukolwiek z poza zespołu.

Marsz odbywać się będzie krokiem lub biegiem, przyczem żadnemu z zawodników nie wolno korzystać z komunikacji, natomiast zawodnicy mogą pomódz swemu towarzyszowi, a nawet go nieść w razie konieczności.

Zwycięstwo zostanie przyznane tej drużynie, która bez punktów karnych przejdzie trasę w najkrótszym czasie. Nagrody dla zwycięsców są dwojakiego rodzaju, a mianowicie: dyplomy i żetony, względnie nagrody pamiątkowe w postaci przedmiotów wartościowych. (w).

TEATR — MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
„Hinkeman" z A. Sochą.

Potężny dramat proletarjacki E. Tollera grany będzie dziś na przedstawieniu Związkowem o godz. 7.30. oraz we środę. Ceny popularne.

Pozostałe bilety na dziś do nabycia w Kasie Zamawiań od 10 rano.

Jutro ostatnie powtórzenie komedji Shaw'a „Pygmalion" z A. Węgierką i St. Jarkowską po cenach popularnych.

TEATR KAMERALNY.
„Poławiacz cieni" z A. Węgierką.

Interesująca, psychologiczna sztuka J. Sarment'a „Poławiacz cieni" grana będzie dziś wieczorem o godz. 9-ej i we środę.

RADJOPROGRAM

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ
FALA 1395.3 — 11.3.

11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, komunikaty.

12.10 — Koncert płyt gramofonowych.

13.00 — Komunikaty.

14.50 — Komunikaty meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram.

15.35 — Aktualja wygłosi p. H. Olsenkiewicz.

15.50 — Koncert płyt gramofonowych.

17.25 — Odczyt p. t. „Pierwszy polski zjazd nauczycieli nowożytnych" — wygłosi p. Jadwiga Kołudzka.

17.55 — Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Gastronomia".

19.00 — „Rozmaitości" — wygł. p. Ludwik Lawiński.

19.56 — Sygnał czasu.

20.30 — Koncert wieczorny. Transmisja z Katowic. Po transmisji, t. j. około godz. 22 komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, Polskiej Agencji Tel. i t. d.

22.30 — Transmisja muzyki tanecznej z sali Malonowej hotelu „Bristol".

Kto zgubił 500 zł.?
Znalazca oddał pieniądze policji

Dnia 8 marca r. b. przechodząc ulicą p. Stefan Cech znalazł 500 złotych, które złożył w 7-ym komisarjacie P.P. Poszkodowany winien się zgłosić do wymienionego komisarjatu, gdzie po udowodnieniu straty może odebrać zgubione pieniądze

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-41.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr za wiersz milimetrowy na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr za wiersz mil. (na str 4- szp.) Zarręcz. i zaślub. po tekście 10 zł.. miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64